



Sygn. akt I KS 8/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Barbara Skoczowska
SSN Andrzej Stępka

Protokolant Anna Kuras

w sprawie **W. A. i T. N.**
oskarżonych z art. 586 k.s.h.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 16 marca 2022 r.,
skargi oskarżyciela publicznego
na wyrok Sądu Okręgowego w P.
z dnia 7 grudnia 2021 r., sygn. akt XVII Ka (...)
uchylający wyrok Sądu Rejonowego
w P.
z dnia 30 czerwca 2021 r., sygn. akt III K (...)

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 7 grudnia 2021 r., XVII Ka (...) uchylił wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 30 czerwca 2021 r., III K (...) i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Jako podstawę wydania wyroku kasatoryjnego w uzasadnieniu wskazano konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości (pkt 5.3.1.2.1), która miała wynikać z niedostatecznego rozważenia przez Sąd Rejonowy reguły intertemporalnej wynikającej z art. 4 § 1 k.k., jak i nieprawidłowej oceny dowody w z opinii biegłego rewidenta.

Skargę na powyższy wyrok wniósł oskarżyciel publiczny, zaskarżając go w całości na niekorzyść obu oskarżonych i zarzucając orzeczeniu naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. polegające na uchyleniu wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, pomimo braku podstaw do wydania orzeczenia kasatoryjnego dopuszczalnego wyłącznie w przypadkach wskazanych w art. 439 § 1, art. 454 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Podnosząc ten zarzut, prokurator wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy temu Sądowi do „merytorycznego” rozpoznania.

Obrońca oskarżonego W. A., pismem z dnia 31 stycznia 2022 r., wniósł odpowiedź na skargę, w której postulował o jej oddalenie oraz o zasądzenie od Skarbu państwa na rzecz oskarżonego zwrotu kosztów postępowania skargowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego (obrony) według norm przypisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona skarga jest oczywiście zasadna, co musiało skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania. Żaden z powodów wydania wyroku kasatoryjnego, wskazanych przez Sąd odwoławczy – ocenianych zarówno z osobna, jak i łącznie – nie dawał podstawy do stwierdzenia, że w niniejszej sprawie zachodziła konieczność ponowienia przewodu sądowego w całości przed Sądem pierwszej instancji. W zakresie stwierdzonego uchybienia prawu procesowemu – naruszenia art. 410 i art. 7 k.p.k. – w odniesieniu do oceny dowodu z opinii biegłego W. M. to

nie aktualizowało ono potrzeby przeprowadzenia na nowo w całości przewodu sądowego przed Sądem pierwszej instancji. Nie był to bowiem jedyny dowód, który został przeprowadzony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ani taki, którego **sposób przeprowadzenia** czynił to postępowanie nierzetelnym. Nawet jeżeli Sąd Rejonowy wadliwie dokonał oceny tego dowodu, to jest to uchybienie, które nadaje się do konwalidowania w postępowaniu odwoławczym. Sąd Okręgowy, jeżeli – oceniając ten dowód – uzna, że opinia jest niejasna, niepełna lub wewnętrznie sprzeczna, to ma możliwość przeprowadzenia uzupełniającej opinii z dowodu tego biegłego, a jeżeli wadliwości są tego rodzaju, że Sąd utracił zaufania co do wiadomości specjalnych tego biegłego – może dopuścić dowód z opinii innego biegłego.

Również stwierdzone przez Sąd odwoławczy naruszenie art. 4 § 1 k.k. nie mogło w żadnym wypadku stanowić podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego. Pomijając już kwestię tego, że o naruszeniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy nie kwestionuje się sposobu przeprowadzenia postępowania, oceny dowodów i poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, zastosowanie wskazanej reguły prawa międzyczasowego ma miejsce na etapie wyrokowania, a więc już po zamknięciu przewodu sądowego i nie wpływa w żaden sposób ten etap postępowania. Co do zasady więc, naruszenie art. 4 § 1 k.k., jeżeli nie będzie wiązało się z wydaniem wyroku uniewinniającego albo umarzającego postępowanie (art. 454 § 1 k.p.k.), nie będzie dawało podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wniosek obrońcy o zasądzenie kosztów postępowania skargowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego nie mógł zostać uwzględniony z dwóch powodów. Po pierwsze, co obrońcy jako profesjonalnemu reprezentantowi strony powinno być wiadome, w postępowaniu karnym uczestnikom postępowania w ramach postępowania wpadkowego, a z takim mamy do czynienia w tej sprawie, nie przysługuje prawo żądania zwrotu kosztów zastępstwa prawnego poniesionych przez tych uczestników w ramach postępowania incydentalnego, nawet jeżeli inicjowane ono jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Choć pojęcie kosztów procesu obejmuje w szczególności uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu

ustanowienia jednego obrońcy lub pełnomocnika (art. 616 § 1 k.p.k.), to – co do zasady – wydatki związane z ustanowieniem obrońcy lub pełnomocnikiem ponosi ta strona, która go ustanowiła (art. 620 k.p.k.). O tym natomiast, czy może ona żądać zwrotu poniesionych w tym zakresie wydatków rozstrzyga sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie, ustalając, kto, w jakiej części i w jakim zakresie ponosi koszty procesu (art. 626 § 1 k.p.k.). Chodzi przy tym o orzeczenie kończące postępowanie w jego głównym przedmiocie, nie zaś o każde rozstrzygnięcie, które miałyby kończyć choćby postępowanie wypadkowe. Poza tym, oskarżonemu przysługuje zwrot wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy jedynie w razie uniewinnienia albo umorzenia postępowania (art. 632 pkt 2 w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.).

Po drugie, w razie ziszczenia się podstaw, o których mowa była wyżej, oskarżony może jedynie żądać zwrotu poniesionych przez niego uzasadnionych wydatków, w tym tych związanych z ustanowieniem obrońcy w sprawie (art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.). Nie jest natomiast uprawniony do żądania zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania. Koszty procesu (gdyż takim właśnie pojęciem posługuje się Kodeks postępowania karnego) obejmują, oprócz wskazanych wydatków strony, także koszty sądowe (por. art. 616 § 2 i art. 618 k.p.k.). Oskarżony – tak zresztą, jak i żadna inna strona postępowania karnego – nie jest uprawniony do żądania zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów sądowych, co obrońcy także powinno być wiadome. Formułowanie więc tego rodzaju żądania pozbawione było jakichkolwiek podstaw w obowiązującym stanie prawnym.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w wyroku.